Rok 1873. Kraków, piątek 25 lipca Nr. 169.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermüllergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
za sierpień	złr. 1 —	zł. 1 40
za sier., wrze., paź.	„ 3 —	„ 4 —

Kraków 24 lipca.

Wanderer pisze: „Godném jest uwagi, że te same dzienniki, które przeciw ostatnim enuncjacjom Stremayera zataczają największe działa leksykografji publicystycznéj, z zapałem zalecają, bronią i wychwalają kandydaturę Glasera." Czyliż ten fakt, który wyjmujemy z pisma jawnie mającego stosunki z gabinetem, respective z niektórymi członkami gabinetu, nie potwierdza naszych słów, że ludność nie tyle wierzy chwilowéj masce urzędowéj, jak się ogląda na każdoczesną osobistość typową i według tego określa własne postępowanie. Te same dzienniki, które energicznie się oświadczają przeciw styryjskim kandydaturom Stremayera, głosują emfatycznie za kandydaturą Glasera; gdzież tedy dobra wiara i publiczny, moralny skutek owéj urzędowéj solidarności członków gabinetu?

Jenerał Manteuffel, którego przemówienie w Belforcie do władz francuzkich ściągnęło nań srogą burę dziennikarstwa pruskiego, dziś jest znowu przedmiotem napaści ze strony narodowców liberalnych. Chcą mu oni wytoczyć proces w sejmie niemieckim za to, że ze znacznych oszczędności, jakie Manteuffel potrafił zrobić na funduszach, któremi podczas okupacji francuzkiéj rozrządzał, przeznaczył dla każdego oficera 200 tal. na umundurowanie i dla każdego pułku 15,000 tal. jako fundusz żelazny.

Juljusz Favre źle się bardzo przysłużył rzeczypospolitéj ostatnią swoją interpelacją; miał zapewne najlepsze zamiary, lecz niepomyślny rezultat każdy mógł przewidywać. Lewica, nawet Thiers i Grévy obstawali za cofnięciem interpelacji, lecz Favre postawił na swojém i przyprawił republikanów o klęskę, a rządowi uzyskał wotum zaufania.

République fr. tak charakteryzuje obecne ministerstwo francuzkie:

„Ks. de Broglie jest wprawdzie znaną osobistością, ale jego nazwisko nie budzi zaufania. Wiadomo, że jest wnukiem pani de Staël i klerykalistą. A inni członkowie gabinetu? Magne! finansista cesarstwa, który fabrykował sztuczne budżety i umiał ukrywać deficyty cesarstwa. Ernoul! protegowany przez biskupa Poitiers, deputowany, co przyrzekł w prywatném i publiczném życiu swojém kierować się zasadami syllabusu i rozkazami papieża. Deseilligny! sobowtór Targeta. Batbie! sławny sprawozdawca komisji trzydziestu i wynalazca rządu walki, nawrócony na klerykalizm rewolucjonista z 1848 roku. Beulé! napiętnowany słynnym okólnikiem. Takie osobistości zaiste żadnego stronnictwa nie mogą zadowolnić, a rząd zdoła wkrótce przekonać się o tém."

W Valenciennes doznał Thiers uroczystego przyjęcia. Jest to dowód, że pomimo licznych napaści i potwarzy, jakiemi go ścigają sprawcy rewolucji 24 maja, były prezydent nie utracił bynajmniéj popularności. Chociaż pora była spóźniona, ogromny tłum zebrał się na dworcu kolejowym i wysiadającego z wagonu Thiersa powitał okrzykami: Niech żyje rzeczpospolita! niech żyje Thiers! W Wersalu napsuło to niemało krwi ministrom, i mówią już o usunięciu podprefekta Valenciennes z posady, że nie przeszkodził owéj manifestacji.

Wbrew oczekiwaniom i nawet zabiegom pruskiéj polityki, nie utworzyło się we Włoszech takie ministerstwo, któreby natychmiast zawarło z Prusami przymierze przeciwko Francji. Owszem gabinet Minghettiego jest mniéj do tego skłonnym, aniżeli poprzedni rząd, jak o tém można się przekonać z następującéj, źle uczucie gniewu tłumiącéj rzymskiéj korespordencji *Rhein. Ztg:*

„Wiadomo każdemu, że usposobienie dzisiejszego rządu względem Niemiec, pomimo wszelkich zapewnień, nie jest bynajmniéj przychylne. Zwrot atoli, jaki w ostatnich latach nastąpił w opinji publicznéj na korzyść Niemiec, zmusza ministerstwo ograniczyć się w tym względzie tylko do pobożnych życzeń".

Daléj korespondent przypisuje Minghetti'emu chęć osadzenia na tronie francuzkim księcia Napoleona, ostrzegając zarazem, że komedja taka mogłaby się gorzéj skończyć, aniżeli było w Hiszpanji z Amadeuszem. Wszystko to dlatego, że rząd włoski nie trzyma z Niemcami; w gniewie wypowiada korespondent *Rhein. Ztg* takie dziwne proroctwo:

„Umizganie się Minghetti'ego do Francji wraz z popieraniem tamecznych klerykalistów może mieć skutki, których on wcale się nie spodziewa. Ultramontanizm francuzki nie zna wznioślejszego zadania nad przywrócenie świeckiéj władzy papieża, i co za tém idzie, rozbicie królestwa włoskiego. Jeżeli zaś rozważy się obecne położenie Francji, to myśl, że krucjata ultramontańska może wkrótce być wprowadzona na scenę, nie należy wcale do mrzonek."

Ostatnie wiadomości z Hiszpanji ożywiły także nadzieje Watykanu. Mówią tam o Don Carlosie, jak gdyby już rzeczywiście siedział na tronie, i gorliwie rozpuszczają wieści, że się przygotowuje przymierze francuzko-hiszpańskie, którego najpierwszym skutkiem będzie wydanie wojny rządowi włoskiemu. — Miasto Igualada mężnie się broniło przez 36 godzin, nim się poddało karlistom, którzy mieli 3500 piechoty i 200 jazdy, podczas gdy załoga Igualady składała się podobno tylko ze 150 ludzi. W skutek postępów oręża karlistowskiego zawiązał się w Katalonji komitet dobra publicznego, złożony z jenerał-kapitana, gubernatora cywilnego, alkada i trzech deputowanych od kortezów. Komitet uchwalił zakupić 50,000 sztuk broni i powołał do obowiązkowéj służby wszystkich mężczyzn od 20 do 40 roku życia.

Do belgradzkiego *Vidovdana* piszą z Konstantynopola, że król grecki po odwiedzeniu wystawy wiedeńskiéj uda się do Konstantynopola. Cel podróży ma być polityczny; chodzi o ściślejsze zbliżenie się do Turcji, odkąd w Atenach zmniejszyły się wpływy rossyjskie.

Stanowisko polityczne żydów w Galicji.

Odpowiedź żydów krakowskich na wezwanie centralistycznego komitetu żydowskiego we Lwowie ciągle jeszcze stanowi temat elukubracji *Press* wiedeńskich. Demonstrują one żydom galicyjskim, że źle zrobili idąc na lep „obietnic polskich", gdyż Polacy „obietnic" nie dotrzymują, a wiernokonstytucyjni za przymierze żydów galicyjskich okazaliby się wdzięcznymi.

Jest to dziwnie błędne koło, w które prasa centralistyczna wprowadzić usiłuje czytającą dzienniki niemieckie publiczność naszą żydowską i dla tego wykazanie fałszu tych frazesów wiedeńskich uważamy za nasz obowiązek.

Czy ktokolwiek w Galicji w ogóle obiecywał coś żydom za takie lub owakie postępowanie? Czy stanowisko polityczne jest akcją giełdową, za którą jeden daje tyle a drugi więcéj? Mogą *Pressy* wiedeńskie obiecywać żydom galicyjskim całe edeny swobód i wolności: u nas nikt żydom za zajmowanie takiego lub owakiego stanowiska politycznego nic nigdy nie obiecywał. Chyba *Pressy* wiedeńskie za obietnice uważają co niedawno *G. Narodowa* „braciom izraelitom" zapowiadała, że jeżeli się połączą z centralnym komitetem żydowskim we Lwowie, to im po miasteczkach wszystkie okna powybijają? — ale téj „obietnicy" nawet redaktor *Gaz. Nar.* dotrzymać nie myślał, ani też z drugiéj strony nie była ona tak straszną, abyśmy jéj jako groźbie przypisywać mieli wielką doniosłość polityczną.

Naszém zdaniem wszelkie postępowanie polityczne większych zbiorowości nie jest i nie może być nigdy skutkiem ani obietnic ani gróźb, choćby nawet takich i straszniejszych, aniżeli te, jakiemi debiutowała przed kilku tygodniami *Gaz. Nar.* Najlepszym dowodem tego jest, że ani gróźb *Gaz. Nar.* nie ulękli się centraliści żydowscy we Lwowie (a bliskość redaktorów *Gaz. Nar.* powinna jednak była ich trochę zatrwożyć!), ani obietnice złotych gór wiedeńskich nie mogły przeciągnąć na stronę niemiecką żydów krakowskich (jakkolwiek redaktorowie *Gaz. Narodowéj* mieszkają o kilkadziesiąt mil od Kazimierza!).

Zkądże to pochodzi? Oto po prostu ztąd, że postępowanie polityczne wszelkich zbiorowości społecznych jest zawsze faktem naturalnym, wynikającym z naturalnych warunków w jakich się zbiorowość ta znajduje, ze stopnia i jakości wykształcenia jakie posiada.

Tak się zapatrując na rzeczy, nie dziwimy się wcale, że większość żydów lwowskich lgnie do stronnictwa centralistycznego. Ale bo też menerowie téj większości są to produkta najdoskonalsze sztuki germanizacyjnéj z czasów Metternichowskich i Bachowskich! A nie trzeba zapominać, że kiedy Metternichy i Bachy sztukę tę swoją germanizowania społeczeństwa wykonywali u nas, a skuteczności jéj doświadczali głównie na żydach lwowskich i brodzkich: myśmy wtedy żadnym wpływem społeczeńskim w duchu polskim nie starali się paraliżować wpływów rządowych.

Cóż więc dziwnego, jeżeli „Niemcy", to jest produkt najdoskonalszy fabrykacji Metternichowsko-Bachowskiéj w Galicji, chociaż są tylko sztucznym fabrykatem, postępują tak samo jak oryginały ich naturalne nad górnym Dunajem?

Takich sztucznych fabrykatów germanizacyjnéj roboty Metternichowsko-Bachowskiéj na szczęście w Krakowie nie ma; a nie ma ich także po mniejszych miasteczkach galicyjskich, gdzie nie było ani tak doskonałych niemieckich gimnazjów i uniwersytetu jak we Lwowie, ani tak dobréj niemieckiéj „Realschule" jak w Brodach.

W Krakowie więc i po mniejszych miasteczkach Galicji żydzi postępują tak jak im zdrowy i niezepsuty instynkt narodowy dyktuje, instynkt który wprawdzie w masie, niepielęgnowany racjonalnie, nie mógł się jeszcze przekształcić w patrjotyzm, ale który dość jest silnym, aby chronić ogół od manowców i sideł niemieckich i centralistycznych.

Ten instynkt zaś narodowy nie ma źródła swego w żadnych „obietnicach szlachty" jak to głoszą *Pressy* wiedeńskie (które snać nie wiedzą, że u żydów galicyjskich „obietnice szlachty", jeżeli nie są dane w formie wekslu i ubezpieczone na hipotece, nie mają zresztą wcale waloru), ten instynkt narodowy ma źródło swoje tam, gdzie się korzeni wszelki patrjotyzm i wszelka miłość ojczyzny: w naturalnym fakcie krajowości, w téj przynależności do kraju w którym się mieszka „od niepamiętnych czasów", by użyć wyrazu Naruszewicza; w tém naturalném przywiązaniu do ziemi w któréj spoczywają kości ojców i praojców; w téj naturalnéj łączności, która zawsze i wszędzie wrodzoną jest dzieciom jednéj ziemi tak długo, dopóki uprzedzenia, zabobony, obłuda, kastowość i sobkostwo nie przytłumią naturalnych uczuć i nie zniweczą naturalnéj harmonji.

Ruch wyborczy w kraju i poza krajem.

Według zapewnienia *Dziennika Polskiego*, komitet przedwyborczy rady russkiéj we Lwowie ma się składać z 20 członków i zbierać się 2 lub 3 razy na tydzień. Korespondencyj swoich nie posyła pocztą na prowincję, ale przez umyślnych posłańców.

Niefortunne wystąpienie lwowskiego „Szomer Izraela" w sprawie bezpośrednich wyborów, wywołało oburzenie z téj strony, z któréj się tego może najmniéj spodziewano. Oto, co pisze *Gazeta Narodowa*:

„Postępki Szomer Izraela odbijają się już smutnie na prowincji. W miasteczku Koropcu rada gminna powzięła uchwałę, dążącą do wyrugowania żydów — a na tem posiedzeniu nie było ani jednego polaka, tylko sami Rusini. — Uchwała ta będzie nieważną, więc bezpośrednio nie dotknie żydów, ale skasowanie jéj wzmoże jeszcze nienawiść do żydów, niestety tych właśnie, którzy z politycznymi obłąkańcami Szomer Izraela żadnych nie mają stosunków".

Nie można wprawdzie w żadnym razie pochwalać kroku rady gminnéj miasta Koropca, ale z drugiéj strony przyznać trzeba, że jest tylko naturalnem następstwem wrogiego stanowiska, jakie wobec reszty kraju zajął „Centralny komitet żydów galicyjskich" we Lwowie.

W Opawie odbęzie się d. 27 b. m. zebranie wiernokonstytucyjnych mężów zaufania, w celu zorganizowania akcji wyborczéj w duchu centralistycznym. Przedewszystkiem potworzone zostaną powiatowe komitety wyborcze, których dotąd tam jeszcze nie ma.

Dotychczasowy delegat izby handlowéj berneńskiéj, p. Skene, znany dostawca wojskowy, jeden z najzaciętszych centralistów, zaliczony także został do ludzi „z nieczystemi rękoma", którzy nie powinni wejść do rady państwa. Nawet niektóre dzienniki wiedeńskie popierają agitacji przeciw jego kandydaturze.

Korespondencje „Kraju".

Lwów 23 lipca.

C. Ruch wyborczy zaczyna się u nas zwolna ożywiać. Czyja w tem zasługa, że komitet centralny od kilku dni więcéj, niż dotąd zajmuje się akcją wyborczą, w to nie wchodzę; dość, że już działać zaczął, a z tego każdy, komu dobro sprawy leży na sercu, zadowolonym być powinien. Najważniejszą dla sprawy wyborczéj kwestją jest niezawodnie wczesne zawiązanie komitetów powiatowych. Otóż komitet centralny — a wiem to z pewnego źrodła — zawezwał w ostatnich dniach ponownie wpływowe osobistości

w każdym powiecie, gdzie komitetu jeszcze nie ma, do jaknajśpieszniejszego zorganizowania takowego. Komitet wzmociony przez członków klubu postępowego i kilku innych obywateli, wysłał nadto delegata do Gródka, któryby z tamecznemi obywatelami zajął się zawiązaniem komitetu i doprowadził do porozumienia się z komitetem przemyskim, wiadomo bowiem, że oba miasta wspólnie wybierają. Podobno w celu przeprowadzenia téj sprawy wyjechali dziś do Gródka pp. Romanowicz i Dobrzański.

Niemcy.

W jednym z ostatnich swych numerów *N. D. A. Zeitung* przeprowadza paralelę pomiędzy Francją i Hiszpanją, i stawia zarazem stan polityczny obu tych mocarstw romańskich jako naukę i przestrogę dla świata germańskiego. Pomiędzy stanem Hiszpanji i Francji organ ks. Bismarka znajduje większe podobieństwo, niżby komu mogło się zdawać. Rozwój polityczny obu tych mocarstw zdaniem tejże gazety, idzie temiż samemi drogami i zapewne doprowadzi do tegoż samego celu, do jakiego mianowicie *N. D. A. Zeitung* nie powiada. Cała różnica w historji lat ostatnich obu tych mocarstw polega tylko na tem, że Francja w chwili dla niéj najsmutniejszéj znalazła człowieka, który z całem poświęceniem się i zapałem wziął się do pracy nad jéj odrodzeniem; Hiszpanja dotychczas takiego człowieka nie znalazła i zapewne tak prędko nie znajdzie.

Zorilla i Ollivier w obu krajach odegrali jednę i tęż samą rolę; obaj torowali drogi przyszłéj rewolucji. Na gruzach monarchji zasiedli ambitni i sentymentalni republikanie: Trochu, Favre, Figueras, Castelar, którzy ze łzami w oczach musieli uznać własną nieudolność do rządzenia państwem w tak trudnych okolicznościach. Za nimi szła w ślady czerwona dyktatura jak uśmiechnięty i pełen najlepszych nadziei spadkobierca: Margall, Gambetta, obaj zarówno niezdolni do powstrzymania kraju od runięcia w przepaść, nad którą stanął w skutek nienormalnego swego rozwoju. W Alcoy i Karthagena w chwili obecnéj jak przed dwoma laty w Paryżu, już buchają płomienie przyszłéj komuny, poza którą łatwo dostrzedz zbrojną i nieubłaganą reakcję. Nie będziemy się dłużéj zastanawiać nad mniéj więcéj dowcipnemi po równaniami organu ks. Bismarka; najciekawszem z nich jest jednak porówna nie roli Mac-Mahona we Francji z zadaniem karlistów w Hiszpanji. Z tego widać, że organ ks. Bismarka przywiązuje do powstania karlistowskiego pewne znaczenie, i zdaje się przeczuwać w niem początki przyszłéj „zbrojnéj i nieubłaganéj reakcji“. Tenże sam dziennik wstępne artykuły w ostatnich dwóch numerach poświęca prawu o reorganizacji armji francuzkiéj, lecz przedmiot ten traktuje z jaknajwiększą objektywnością, z widocznym zamiarem powstrzymania się od wszelkich uwag politycznéj natury.

Wśród ludności katolickiéj, odbywa się silna agitacja skierowana przeciwko całéj dzisiejszéj polityce cesarstwa niemieckiego w sprawach kościoła. Najczynniejszą rolę w całym tym ruchu odegrywa „Związek katolicki“, który we wszystkich prowincjach zamieszkałych przez katolików urządza t. z. wędrowne zgromadzenia. — Takie zgromadzenie odbyło się niedawno w Monachjum pod przewodnictwem barona Loe. Przed rozpoczęciem zgromadzenia wszyscy zgromadzeni otrzymali po egzemplarzu broszurki, w któréj wyraźnie podniesioną jest myśl zorganizowania jak najsilniéj opozycji katolickiéj. Ton téj broszury, jest stanowczo opozycyjnym, czego dowodem może służyć następujący ustęp: „Niech ludność katolicka Bawarji i całych Niemiec podniesie się jak jeden mąż, i na gruncie prawa, z którego nigdy schodzić nie należy, rzeknie do swych ciemięzców i prześladowców: Dotąd tylko a nie daléj! Wtenczas będą musieli z nami paktować, jak to czyniono z innemi stronnictwami politycznemi, pomimo świetnych zwycięztw i innych powodzeń. Dotychczas ruch katolicki w Niemczech był za słabym, nazbyt odosobnionym, nie skoncentrowanym; lecz odtąd zadaniem „Związku katolików niemieckich“ będzie zespolić go, nadać siłą organizację i wejść w związek z pokrewnemi nam żywiołami“.

Członek parlamentu Windthorst podróżuje w okolicach górnego Renu w interesach stronnictwa katolickiego, i ma się rozumieć przy każdéj sposobności wyraża swą nienawiść do Prusaków i Berlina. Tak np. w dniu odsłonięcia w Tübingen pomnika Uhlandowi, p. Windthorst w kasynie katolickiem w Stuttgarcie wystąpił z mową, w któréj między innemi powiedział, że Berlin może wybornie sobie istnieć jeszcze tysiące lat, a z pewnością takiego Uhlanda nie wyda, co mocno rozgniewało całą prasę pruską.

Arcybiskup wrocławski, jak zapewnia *Germania*, zalecił wszystkim proboszczom swéj djecezji, aby na wszystkie żądania landratów, oparte na podstawie nowych praw kościelno-politycznych dawali odmowną odpowiedź.

Biskup zaś Fuldy miał podobno oświadczyć, iż żadnego z tych, którzy odbędą studja na uniwersytecie, nie dopuści do pełnienia obowiązków duchownych, jeżeli tylko rząd skasuje seminarja duchowne.

Pruskie ministerstwo oświaty w miesiącu wrześniu zamierza zwołać konferencję w celu naradzenia się z ludźmi fachowymi nad projektem podniesienia szkół realnych. Konferencja ta stoi w związku z przygotowywaną przez ministerstwo nową ustawą dla szkół średnich. Chociaż nad tą ustawą w ministerstwie pracują bardzo wiele, jednak na pierwszym planie stoi obecnie projekt do prawa o organizacji kościoła ewangielickiego, który to projekt będzie przedłożonym sejmowi na najbliższéj sesji.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 24 lipca.

Komisja sanitarna odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta. Na posiedzeniu tém przyjęto do wiadomości, że w d. 23 lipca było w Krakowie 101 chorych na cholerę, a zatem mniéj o 2 od ostatniego wykazu urzędowego z dnia 19 lipca. Magistrat dokonał sanitarnéj rewizji wina i innych napojów po handlach i wszystkich zakładach szynkownych. Prezydent zaś odniósł się do namiestnictwa o zarządzenie otwarcia szpitalu poza obrębem Krakowa dla włościan z okolicznych wsi zapadłych na cholerę, których niewłaściwie teraz wożą do krakowskich szpitali. Prezydent podał daléj do wiadomości komisji, że zwiedził szpitale, znalazł w izraelickim wzorowy porządek, a barakowy szpital na Skałce wygodny, kuchnię dobrze umieszczoną, oraz że zarządził stanowcze zasypanie kałuży na Dajworze. Pp. Schönbergowie ofiarowali bezpłatnie 12 fur miału wapiennego do desinfekcji rynsztoków; p. Pagaczewski zaś, także bezbezpłatnie część lodu do ratowania chorych. Wreszcie komisja sanitarna uchwaliła przenieść 28 chorych ze szpitala Braci Miłosierdzia do barakowego, tudzież w ostatnim oddać żywienie chorych w przedsiębiorstwo p. Bienefeldowi, rządcy, za cenę po 80 cent. dziennie od osoby z praniem bielizny; nakoniec wykaz lekarzy z wyszczególnieniem ich mieszkania przesłać dla wygody publiczności do wszystkich aptek.

Wczoraj odstawiono do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chorych na cholerę 5, umarło 5.

Na Podgórzu zachorowało w tym samym czasie 2 osoby cywilne.

Ks. Adam Wiszniewski wydał w Paryżu po francuzku napisane dziełko p. n. *La méthode historique appliqué à la reforme des banques et des crédits mobilier.* Osoby, życzące sobie posiadać to dziełko, mogą je otrzymać w księgarni p. D. E. Friedleina bezpłatnie, wszakże za zwrotem kosztów przesyłki.

= **Arcyksiążę Albert** udał się do Warszawy na powitanie cara w imieniu cesarza austrjackiego.

= **Zaślubiny** arcyksięcia Karola Ludwika z infantką Marją Teressą córką Dom Miguela, miały się odbyć 23 t. m. na zamku Klein-Henbach w Bawarji.

Bawi od kilku dni w mieście naszém p. Maksymiljan Pisecki, profesor wyższego gimnazjum w Kazaniu w Rossji, celem badań naukowych.

W sprawie przyjmowania uczniów na mieszkanie.—Z dniem 1 września r. b., kks. Pijarzy trzymając się czwartego ślubu swego zgromadzenia *Eruditio Puerorum*, przyjmują uczniów uczęszczających do szkół publicznych w Krakowie na mieszkanie, życie, z udzielaniem korrepetycji, języków nowożytnych i muzyki. Nadto z powołania swego i przyjętego na się obowiązku, czuwać będą nad ich zdrowiem i wychowaniem, fizyczném i moralném. Rodzice i opiekunowie raczą porozumiewać się z rektorem tego collegium każdego dnia od godz. 9—11 z rana, a od 2—4 po południu. Dla ułatwienia zaś osobom przyjezdnym z innych dzielnic polskich bliższych objaśnień i informacji udzielą państwo Nowoleccy właściciele księgarni w Krakowie w głównym Rynku.

Ks. *Ad. Słotwiński*, rektor kks. Pijarów.

Rada szkolna krajowa na przedstawienie gminy Ozomli, nadała posadę nauczyciela szkoły ludowéj tamże Mikołajowi Musianowiczowi, dotychczasowemu nauczycielowi w Wiszence.

Odpust w Kalwarji Zebrzydowskiej po raz drugi wypada w czasie panującéj w Galicji zachodniéj epidemji. Pierwszym razem cholera już ustawała, do szpitalu przy kościele ś. Florjana od tygodnia żaden chory nie przybył i tylko czterech rekonwalescentów pozostało; cieszono się, że plaga ta już się skończyła. Z powodu przypadającego w sierpniu odpustu w Kalwarji, komisja ówczesna sanitarna, przewidując niebezpieczeństwo grożące, zarządziła środki dla przeszkodzenia zgromadzaniu się ludu z Krakowa, Galicji, Szląska i Morawy, i wydała stosowne rozporządzenia. Duchowieństwo z ambon wzywało lud pobożny, aby się od pielgrzymki do Kalwarji wstrzymał; żandarmerja osadziła główne trakty i zwracała pielgrzymów. Środki te okazały się niedostatecznemi: spędzony z dróg większych lud jak mrówie ścieżkami i lasami przesuwał się do Kalwarji, gdzie zebrało się blizko 30,000 osób, a między temi znaczny zastęp z miasta Krakowa i lewego brzegu Wisły. Upał sierpniowy we dnie, noce chłodne, obozowanie i noclegi w lasach w lekkiém letniém ubraniu i pożywienie niestósowne z ogórków kiszonych składające się, wywołały w ciągu odpustowego tygodnia gwałtowny ponowiony wybuch cholery. Z krakowskich pielgrzymów kilkunastu zmarło na miejscu. Chorych odwożono do Krakowa. Nie licząc rodzin majętniejszych w domach ratowanych, liczba chorych w szpitalu ś. Florjana w ciągu 24 godzin wzrosła do 55. Epidemja zajęła Kraków cały, obwód wadowicki i cały okręg krakowski, które ciężko zostały nawiedzone.

Gdy tedy środki ówczesnéj komisji sanitarnéj w praktyce okazały się niedostatecznemi, fizyk miejski dr. Mohr złożył na ręce prezydenta miasta Krakowa przedstawienie, aby tenże u władz wyższych spiesznie wyjednał:

1) aby duchowieństwo z ambon jak dawniéj odradzało pielgrzymki do Kalwarji;

2) aby c. k. żandarmerja w całéj Galicji zachodniéj zwracała pielgrzymów;

3) aby jako jedyny i pewny środek zapobieżenia zgromadzaniu się ludu, Kalwarja sama została od 6 do 16 sierpnia wojskiem obsadzoną, które wszystkie osoby obce do powrotu zmuszać powinno. Odpust odbyłby się w takim razie w obecności ludności miejscowéj.

Spodziewać się można, że energiczne zastosowanie powyższych środków zdołałoby odwrócić grożące z Kalwarji niebezpieczeństwo gwałtowniejszego szerzenia się cholery.

Cholera w Galicji. — Według urzędowych raportów panowała cholera do dnia 15 b. m. w 29 powiatach, a 158 miejscowościach, w których do pozostałych na dniu 1 b. m. 403 chorych, przybyło do dnia 15 b. m. 2662 tak, iż w ogóle w tym czasie 3065 chorych leczono; z tych wyzdrowiało 1018, umarło 1000, a 1047 pozostało w 136 miejscach w leczeniu.

Pani Jakowicka, wróciwszy z urlopu do Lwowa, występowała już w „Trubadurze.“ Publiczność powitała ją z nadzwyczajnym zapałem, obsypując po dwakroć gradem bukietów.

Budowa koszar w Stanisławowie. — Rada miasta Stanisławowa postanowiła własnym kosztem wybudować koszary dla jednego pułku piechoty, pod następującemi warunkami:

1. Rada miasta, obowiązuje się w przedłożonych rozmiarach wybudować same tylko koszary bez pawilonu oficerskiego na pomieszczenie pułku piechoty do wysokości kosztu 187,000 zła. pod warunkiem, że:

2. Wysoki rząd wojskowy opłacać będzie 5% czyli okrągłą sumę 9,000 zła. w półrocznych ratach z góry tytułem czynszu, i zawrze z gminą m. Stanisławowa kontrakt najmu na lat 20, oraz że:

3. Po upływie pierwszego 20-letniego perjodu obowiązaną będzie gmina m. Stanisławowa koszary zupełnie odrestaurować i oddać wojskowości do dalszego użytku w należytym porządku.

Są to tylko warunki najgłówniejsze, powszechnie jednak uważają zamierzoną budowę koszar jako bardzo korzystną dla miasta.

Ruskie towarzystwo dramatyczne, zostające pod kierownictwem p. Baczyńskiego, daje od kilku tygodni przedstawienia w Nadwórnéj. Miejscowa i okoliczna inteligencja ruska nielicznie na nie uczęszcza.

Stan zdrowia w Poznaniu ma być bardzo dobry. Nie zdarzył się tam jeszcze ani jeden wypadek cholery.

W Warszawie rozpoczęto już budowę nowego mostu na Wiśle pod cytadellą, mającego połączyć stacje kolei żelaznéj w Warszawie z stacjami położonemi na prawym brzegu. Będzie to most kratowy, z kutego żelaza, oparty na 8 filarach i dwupiętrowy: spodnia część dla powozów i pieszych, górna zaś dla pociągów kolei żelaznéj, gdyż poziom lewego brzegu Wisły znacznie jest wyniesiony. Od strony Pragi gdzie urządzono warsztaty, powstała osada bardzo ożywiona ruchem przygotowawczych robót Na placach złożona jest znaczna ilość budulcowego drzewa na pale i rusztowania; ogromne granitowe, w sześcian obrobione kamienie na filary i przyczółki, tudzież cylindry, mające być siłą pary zapuszczane w koryto rzeki, aby, po usunięciu z nich wody i piasku, wypełnione betonem, służyć mogły za grunt stały do robót mularskich.

Znaczniejsza partja żelaza, potrzebnego do budowy mostu, w Anglji zamówioną została, a granit sprowadzony już jest ze Szwecji przez Gdańsk, zkąd koleją do Warszawy przybywa. Przedsiębiorstwa budowy, które potrwa dwa lata i kosztować będzie prawdopodobnie do 3 miljonów rubli, podjęła się słynna fabryka: „Rau i Lilpop“ w Warszawie. Most oddany zostanie do użytku publicznego w lecie r. 1875.

Szarańcza. — W gubernji saratowskiej, jak zawiadamia dziennik miejscowy, pojawiła się szarańcza, która w ciągu ośmiu dni w północnéj stronie powiatu chwałyńskiego zniszczyła około 30,000 dziesięcin zboża. Przerażenie mieszkańców jest tem większe, że nie mają środków zaradczych przeciw téj klęsce.

= **Bibljoteka** dzieł Szekspirowskich i o Szekspirze zebrana w Londynie liczy obecnie 4803 książek w różnych językach, pomiędzy temi 5 w polskim.

Bezpłatne szwalnie. — W Petersburgu otwarto już czwarty lokal, opatrzony w maszyny do szycia dla bezpłatnego użytkowania niezamożnych a chcących pracować.

Prywatne obserwatorjum astronomiczne. — P. Bazylewski urządza w Petersburgu swoim kosztem obserwatorjum astronomiczne prywatne, w którem między innemi zająć się mają badaniem powierzchni księżyca. Na ten ostatni cel przeznaczył założyciel osobno 2000 rubli.

= **„Figaro“** paryzki podaje następującą na wiarygodnych źródłach, jak zapewnia, opartą charakterystykę Szacha: Szach jest bardzo wykształcony, zna gruntownie perski i turecki język i literaturę, pisze w obu językach bardzo dobrym stylem, i bez pochlebstwa uchodzi za pierwszego pisarza w swojém państwie. Po francuzku nie umie czytać, bo nie zna naszego pisma, ale rozumie ten język i mówi nim bez wielkiéj trudności. Trzyma on 10 do 12 francuzkich gazet, z których doktor Cholohan jego lekarz przyboczny, albo p. Richard jego tłómacz, czytają mu codziennie polityczne artykuły. Po niemiecku i po angielsku nie rorozumie ani słowa. Ma niejakie wiadomości z fizyki, chemji i t. p. Gdy był w Spa, wskazując na odpowiednie przedmioty, mówił: To jest światło elektryczne, a to bengalski ogień. Oświetlenie gazem bardzo go zajmuje, i zamyśla zaprowadzić je w Teheranie.

Brat szacha Abdul-Samad-Mirza mówi płynniéj po francuzku niż on, ale ma mniéj przyrodniczych wiadomości. Szach nosi zawsze europejskie suknie, niehaftowane jednak złotem, tylko zasiane drogiemi kamieniami. W podróż wziął ze sobą 12 ubrań, z których każde stanowić może majątek. Rzędy na jego koniach mają także nieocenioną wartość.

HOTEL POLLERA. *Przyjechali:* Ksawery Liske, Jan Sawicki, Jan Bogusz ze Lwowa; Józef Mölthauer kup. z Jarosławia; Robert Hohnel z Mikołajewa; Oswald Ludmerer kupiec ze Lwowa; Jan Zieliński wł. d, z Galicji; Karol Schindler, Ignac Brecher kup. z Wiednia; Z. hr. Zielińska wł. d., Wiktor Michałowski wł. z Galicji; Jan Hynek dr. praw z Ołomuńca.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* J. Rakowski wł. d., Maksym. Majewski wł. d. z Kongrésówki; Aleks. Tomaszewski obyw., Wład. Przybyłko urz. rząd. z Warszawy; Mik. Cerkes obyw. z Bessarabji; Teodor Kauzer ks. prob. z Prus; Mik. Szczepanow wł. d. z Rossji.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali:* Antoni Rostkowski dr. m., Teodor Kuszkowski urzęd. z Kalisza, Wład Dąmbski wł. d., Arnold Konrad wł. d., Aleks. Niemirowski obyw. z Kongresówki; Jan Hofman urz.

Józef Błażkowski obyw. z Warszawy; hr. Alfr. Poniński wł. d. z Kongresówki; Maks. Fradyński obyw. z Rossji; Wład. Dimmel proboszcz z Dubiecka; Leopolda Skomorowska wł. d. z Wołynia; Józef Wollman rządca dóbr z Dukli; Walery Bystrzanowski obyw. z Biały; Stanisł. Skałkowski adw. z Przemyśla; Edmund Bączalski prof. z Tarnopola; Helena Kolędo wł. d. z Litwy; Aleks. Kuczewski ob. z Sebastopola.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Józef Skupieński z żoną adw., Zofia Zaborowska obyw. Miecz. Głuchowski obyw., Karol Miller artysta malarz, Henryk Siemiradzki artysta malarz; Bronisława Dowiakowska artyst. opery z Warszawy; Franc. Ludwikowski kupiec z Kijowa; Karolina Beczko z córką obyw., Edward Marjański z żoną dr. med. z Częstochowy; Juljan Łapicki obyw. z Wiednia; Albert hr. Marchocki urz. banku z Odessy; Józef br. Baum wł. d. z Kopytówki; Bron. Glińska wł. d. z gub. radomskiéj; Stanis. Górski wł. d. z Podola ross. Wład. Haller z fam. wł. d. z Polanki; Józ. Łaguna kapitan rossyjski z Janowa; Stan. Szlubowski z fam. wł. d. z Kongresówki.

Wiadomości urzędowe.

— Urzędowa *Gaz. lwowska* zamieszcza we wtorkowym numerze „Ustawę o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych“, zatwierdzoną już przez cesarza.

— Minister wyznań i oświecenia mianował suplenta w szkole realnéj gr. wsch. w Czerniowcach Konstantego Stefanowicza rzeczywistym nauczycielem tamże.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 11, 12, 14 i 15 lipca.

Licytacje. W sądzie pow. w Rzeszowie 18 sierp., 15 września i 10 październ. realność l. 14 w Ruskiej wsi. — W sądzie pow. w Nisku 20 sierp., 17 września i 15 paźdź. dom l. 31 w Wolinie. — W sądzie pow. w Zborowie 22 b. m., 19 sierpnia i 10 paźdz. realność l. 44 w Daniłowicach. — W sądzie pow. w Delatynie 11 września, 9 paźdz. i 13 listop. realność l. 79 w Hołoskowie. — W sądzie obw. w Przemyślu 4 sierp. realność l. 18 tamże na przedmieściu Przerwa. — W starostwie przemyskiem 24 b. m. celem zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe a d. 22 b. m. w podobnéj sprawie w starostwie stanisławowskiem i jasielskiem. — W sądzie krajow. we Lwowie d. 21 sierpnia i 18 września suma 500 zła. zaintabulowana na dobrach Zabłocie i Wola Podłużeńska i suma 478 zła., zaintabulowana na dobrach Jurczyce.

Edykta. Tarnowski sąd obwod. zawiadamia Józefa i Jana Służewskich o pozwie Petroneli Szumańskiéj pto ekstabulacji $^2/_6$ części sumy 20,000 złpl. z dóbr Lubecka Wola; rozprawa 22 sierp., kurator dr. Ludwik Kapiszewski.— Tenże sam sąd zawiadamia dzieci Walentego Służewskiego o pozwie Petroneli Szumańskiéj pto ekstabulacji 932 złpl. z dóbr powyższych. — Kuśko Rusinowski z Białkowiec i Hryńko Bojko z Mszany uznani zostali za marnotrawców. — Lwowski sąd kraj. zawiadamia Ludwika Schmidta o śmierci Henryka Schmidta bez pozostawienia testamentu; sąd wzywa go do spadku; kurator dr. Skałkowski. — Tenże sam sąd zawiadamia Józ. Wierzbickiego itd., że w skutek prośby Eleonory Wierzbickiej zarządzono wykreślenie odmownych uchwał do l. 23078 i 24920/834 z dóbr Stubienko. — Sąd pow. w Boryni zawiadamia interesowanych o śmierci Jerzego Bilińskiego i Apolonji Matkowskiéj-Mikłosiewiczowéj.

Konkursa. Dwie posady asystentów w okręgu galic. dyrekcji poczt. — Kilka posad praktykantów konceptowych przy magistracie lwow. — Posada notarjusza w Wojniczu. — Posada starosty w randze VII klasy.

Dnia 23 maja r. b. umarł w Potoczyskach, w pow. horodeńskim, pleban obrz. gr. kat. ks. Bazyli Antoniewicz, przeżywszy lat 56, z tych w stanie duchownym 32. Do parafji tego probostwa należy 1800 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje Mieczysław hr. Dzieduszycki. Główne uposażenie stanowią: 108 morgów 823 sążni kw. ról w dobréj żyznéj owsianéj glebie, i 13 morgów 1366 sążni kw. łąk wydających siano słodkie, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 197 zła., celem uzupełnienia kongruy na 315 zła., dopłaca fundusz religijny rocznie 118 zła., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

Obwieszczenie. Dr. Maurycy Lipiner, adwokat, przeniósł się z Przemyśla do Żółkwi.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Z powszechnéj wystawy wiedeńskiéj.

[Rysunki i okazy pszczół i owadów tymże szkodliwych — mapy p. Langiego — akwarele Kossaka.]

W wschodnim pawilonie rolnictwa pomieszczone są wystawy rolnicze obu naszych towarzystw gospodarczych, tak krakowskiego jak i lwowskiego.

W wystawie towarzystwa krakowskiego zwracają na siebie szczególną uwagę przedmioty nadesłane przez p. Michała Gierdwojna, Żmudzina. Jest to księga przedstawiająca „Obraz budowy ciała pszczolego“ wydany w Krakowie w r. 1873. Rysunki pszczoły i różnych jéj organów, w powiększonych przez mikroskop rozmiarach narysowane, czysto i dobrze odbite. Dzieło to ważne i ciekawe. Do tego dołączył p. Gierdwojn zbiór pszczół zasuszonych i takiż zbiór owadów pszczołom szkodliwych.

Mapy p. Karola Langiego zawieszone na ścianie, przedstawiają plastycznie: pierwsza, obraz wzniesienia nad powierzchnią morza Bałtyckiego różnych miejscowości w zachodnich powiatach Galicji; druga, mapa zachodniéj Galicji, wykazuje stosunek roli uprawnéj do ogólnéj powierzchni ziemi; trzecia, stosunek łąk do roli w zachodniéj Galicji; czwarta mapa wykazuje plastycznie stosunek gruntów wielkiéj posiadłości do gruntów małéj posiadłości w zachodniéj Galicji; piąta wykazuje stosunek powierzchni leśnéj do ogólnéj powierzchni w zachodniéj Galicji; szósta oznacza stosunek powierzchni uprawnéj pszenicą do ogólnéj powierzchni w zachodniéj Galicji; siódma stosunek śmiertelności ludności w zachodnich powiatach Galicji; ósma stosunek ludności do powierzchni w tychże powiatach, a dziewiąta wreszcie jest mapą uprawy lnu. Mapy te wykonane pracowicie i sumiennie są nader pouczające dla każdego, co się sprawami publicznemi zajmuje, a mają wielką wagę dla rolników i kupców. Ministerstwo rolnictwa skorzystało z map p. Langiego przy formowaniu karty rolniczéj Austrji i nadesłało mu piśmienną pochwałę. Minister uczynił przytem obietnicę udzielenia funduszu na druk tych pożytecznych mapek.

Towarzystwo lwowskie wystawiło pięć map, przedstawiających we wschodniéj Galicji stosunek uprawy lnu, pszenicy, żyta, jęczmienia i ziemniaków. Jest tu także ładny zbiór szkodliwych owadów z okolic Lwowa, ułożony przez p. Zygmunta Romera, i kolekcja książek a mianowicie „Rozpraw towarzystwa gospodarskiego“ tomików 32 i pisma „Rolnik“, redagowanego z początku przez Goszkowskiego, potém Günsberga a teraz Antoniego Jabłonowskiego, tomików 12 pięknie oprawnych.

Wystawa rolnicza obu towarzystw ozdobiona jest niepospolicie czterema akwarelami Juljusza Kossaka, wykonanemi na wniosek Karola Langego. Przedstawiają one różne zaprzęgi gospodarskie w okolicach Krakowa. Na pierwszéj wyobrażony jest zaprzęg rybaków nadwiślańskich; na drugiéj wózek góralski z drzewem, zaprzężony w jednego lichego konia; na trzeciéj dziarski parobek krakowski powozi czterema końmi jednym lejcem, stojąc na wozie żniwnym, — na czwartéj wreszcie wymalowana włóczka kluczem pod Krakowem.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim, 23 lipca. — Na dzisiejszy targ dostawiono wołów sztuk 1552, płacono za centnar mięsa loco Wiedeń 33—34 zła.

Poniedziałkowy targ wiedeński był znowu bardzo zły, przy spędzie 5500 wołów, ceny zeszły do 31 zła. za centnar mięsa.

W Berlinie przeciwnie ceny ciągle niezmiennie stoją wysoko, na ostatnim poniedziałkowym targu było wołów 2081, płacono za centnar mięsa 22—24 talarów.

Gdybyśmy mieli granicę otwartą, wieleż to klęsk krajby uniknął; lecz do tego potrzeba sanitarną stronę interesu wołowego zupełnie uporządkować.

Ostatnie wiadomości.

Cesarz mianował radcę skarbu i powiatowego dyrektora skarbowego, Franciszka Skulskiego w Brodach, radcą sekcyjnym w ministerstwie finansów.

Z Bayonne donoszą, że rząd madrycki obawia się rokoszu całéj marynarki. Na kilku okrętach miano już zatknąć sztandar Don Carlosa. Zapewniają równocześnie, że siły karlistów w północnéj Hiszpanji, wynoszą obecnie 30,000 ludzi.

Wojska niemieckie opuściły d. 23 b. m. w nocy Mezières i Charleville, tylko sztab został jeszcze w Nancy, gdzie wszakże już niedługo zabawi. Skoro to nastąpi, natenczas tylko okręg Verdun zajęty jeszcze będzie przez Niemców.

W miejsce usuniętego Velardesa mianowany został Martinez naczelnym dowódzcą Walencji. Jenerałowie hiszpańscy oświadczyli, że widząc ojczyznę swoją w potrzebie, gotowi są do przyjęcia takich posad, jakie im rząd naznaczy.

Panslawistyczne wywody Makuszewa, któremu już Palacky ze stanowiska czeskiego należytą dał odprawę, wywołały, szczególnie w Serbji, wielkie oburzenie. Odpowiadając na twierdzenie Makuszewa, że narodowości słowiańskie są tylko geograficznemi pojęciami, nie zaś żywemi ustrojami narodowemi, protestuje dziennik belgradzki „Vidovdan“ bardzo stanowczo przeciw tak daleko posuniętéj zarozumiałości. Wiemy, powiada, od dawna, że tak zwani słowianofile uważają Słowian tylko za materjał do zjedzenia, do czego wszakże nigdy nie przyjdzie. — Słowianie nie tworzyli nigdy jednego narodu, ale wiele narodów i te się utrzymują pomimo niechęci Hilferdingow, Pogodinów i tutti quanti.

Telegramy „Kraju“

Petersburg 25 lipca 1 godz. w nocy. Warunki pokoju, zawartego z Chiwą, są następujące: Chiwa zapłaci 2 miljony rubli tytułem wynagrodzenia kosztów wojennych w przeciągu lat 7; przez ten czas wojska rossyjskie trzymać będą części Chiwy w zajęciu. Chanat chiwański zostanie i nadal niepodległym. Granicę Chiwy stanowić będzie rzeka Amudar. Posiadłości swoje po prawym brzegu Amudaru odstąpi Chiwa emirowi bucharskiemu za pomoc jaką tenże udzielił Rossji.

Kursa. — Wiedeń 24 lipca godz. —.— $4^0/_0$ zjednocz. dług państwa banku 68.20. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.80. — Losy z 1860 r. 102.—.— Akcje banku 977.—. — Akcje kredytowe 215.50. — Londyn 111.80. — Srebro 108.75. — Dukat —.—. — Lombardy 187.—. — Losy z 1864 r. 130.—. — Akcje franko-austr. 70.—. Napoleony 8.90—. — Akcje kolei Karola Ludwika 222.—. — Akcje kolei lwow. czern. 133.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 110.—. — Akcje banku związkow. 30.—.— Oblig. indemn. gal. 75.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 129.—. — Akcje anglo-banku 156.—.— Akcje kolei rząd. 335.—. — Kolei siedmiogrodz. 145.—. — Kolei Rudolfa 158.50. — Tramway 265.—. Banku budowy 85.—. — Akcje kolei wschodniéj 75.—. — Akcje banku anglo węg. 49.50. — Akcje kolei zjedn. 123.—.— Losy tureckie 65.—.— Losy premj. węg. 80.70. — Akcje kolei bogumińskiéj 154.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 218.—. Akcje kolei półn. zachodn. 205.—.—. Akcje franco-hungaria 28.—. — Ogólny bank austr. —.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Uspcsobienie giełdy:

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 24 lipca.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	—	75	75
kupon ubiegły ... 108				
4% Listy zastawne galicyjskie	70	—	72	—
kupon ubiegły 25				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	77	50	79	50
kupon ubiegły 31				
4% Listy zastawne polskie serja I..	94	—	96	—
kupon ubiegły 34				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	—	94	50
kupon ubiegły 34				
5% Listy zastawne polskie nowe .	93	25	95	25
kupon ubiegły 43				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	78	75	80	75
kupon ubiegły..... 58				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	84	—	86	—
kupon ubiegły 238				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	94	—
kupon ubiegły 038				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
$5^1/_2$% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	94	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	221	—	226	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	131	—	135	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	24	50
„ 5% (Donau-regulirung)......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie	107	75	109	75
„ w kuponach	107	—	109	—
„ (obrączkowy rubel).........	167	—	174	—
Ruble papierowe rossyjskie.......	146	75	148	25
Talary pruskie	165	—	168	—
Dukat obrączkowy	5	20	5	32
20-frankówka	8	86	9	—
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	—	41	—
WIEDEN, 23 lipca.				
Renta austrjacka $5^0/_0$	68	40	68	50
„ „ w srebrze $5^0/_0$	73	20	73	40
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	263	—	265	—
„ 1839 $^5/_5$ „ 100 „	250	—	252	—
$5^0/_0$ rząd. z r. 1854 za 250 „	92	25	92	75
$^0/_0$ „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	25	102	50
$^0/_0$ „ „ 1860 $^1/_5$ „ 100 „ ..	113	—	113	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	130	—	130	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	80	50	81	—
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	166	—	166	50
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	27	—	29	—
Rudolfa............. „ 10 „	13	50	14	50
Salzburga........... „ 20 „	21	—	22	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	74	75	75	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	98	50	98	75
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	160	50	161	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	—	—	—	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	54	—	56	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	70	50	71	50
„ węgierskie .... „ 80 „	29	50	30	50
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	73	50	74	50
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	112	—	114	—
Nationalbank	978	—	980	—
Unionbank .... za 200 zła.	125	—	126	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	36	—	37	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	132	—	134	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	80	—	81	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	169	—	171	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	154	—	155	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	220	—	221	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	190	—	192	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2105		2110	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	222	50	223	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	154	—	153	50
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	132	50	135	—
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	158	50	159	50
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	337	50	338	50
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	186	50	187	
Theissbahn .... 200 „	209	—	210	—
Tramway wied. ..... 200 „	266	—	267	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	110	—	111	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	77	—	78	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Akcje przemysłowe:				
Baugesells. allg. oest. 200	91	—	92	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	119	—	120	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	33	—	35	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow.....„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	84	50	85	—
„ Banku Włośc. .. 8% „ „...	92	—	—	—
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	15	90	30
Węg. tow. kred....... $5^1/_2$% „	80	—	81	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	77	50	78	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	88	—	88	50
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	47	50	48	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	92	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	87	50
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	107	—	—	—
Gal. Kar. Lud. .... 5% „ „ ..	102	50	—	—
„ II. em. .... 5% „	98	50	99	50
„ 1871 III. .... 5% „	96	50	97	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	93	80	94	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	73	75	74	25
„ II 1867 .... 5% „ „ „	85	—	85	50
„ III 1868 .... 5% „ „ „	74	75	75	25
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	85	25	85	75
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	—	—	87	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110	40	110	50
Theissbahn.......... 5% „	99	50	100	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	79	85	80	25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	76	25	76	75
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	—	—	73	—
WARSZAWA, 19 lipca.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94	75	95	05
„ „ „ 2. 4%	93	70	94	—
kupon ubiegły.............	33	$^3/_9$	—	—
„ nowe 5%	93	80	94	10
kupon ubiegły.............	41	$^6/_9$	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	70	80	—
kupon ubiegły	56	$^6/_9$	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

FRANCISZEK KOŚCIESZA

MROZOWSKI

Obywatel ziemski z Mistrzejowic

przeżywszy lat 68 po długiéj, a dolegliwéj chorobie opatrzony śś. Sakramentami, przeniósł się do wieczności.

W ciężkim żalu pogrążona żona wraz z familją zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb w kościele parafialnym we wsi Raciborowicach w dniu 26 lipca b. r. o godzinie 10 rano odbyć się mający.

Pierwszy upremij. wyrób krajowy

LODOWNI

na piwo

(Eiskasten & Eiskeller)

po najtańszych cenach

od 12 do 100 złr. w. a.

znanych z swéj praktyczności i dobrego materyału.

Zaszczycony dwoma metalami wystawy Krakowskiéj i Tarnowskiéj poleca swój obfity skład wraz z pipami mosiężnymi i wentylami i udziela **cenniki bezpłatnie**

Franciszek Łazarski,

(4210 21-25). w Tarnowie na Grabówce.

Z dniem 6 b. m. otworzyłem

RESTAURACYĘ

w lokalu dotychczas przeze mnie zajmowanym pod „Nową Bramą“ naprzeciw jatek rzeźniczych.

(4455 9 12) **W Rottersmann.**

Ces król. uprzyw. galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

WE LWOWIE,

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2 lipca 1868 II. XXXXIII. Nr. 93 być użyte na korzystne lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wypłaconego.

Kupony płatne dnia 1 marca i 1 września każdego roku — jako też listy hipoteczne, wylosowane dnia 28 lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we Lwowie: Główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białéj, Tarnopolu i Samborze;

w Wiedniu: Kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;

w Lincu: Bank dla Górnéj Austryi i Salzburga;

w Pradze: Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

w Bernie: Ces. król. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

w Berlinie: pp. Meyer & Comp.;

w Warszawie: P. Leon Epstein. 3956(-?)

Ważne dla rodziców i opiekunów.

Widząc zwiększającą się liczbę przybywających młodych uczennic do Krakowa dla kształcenia się w Gimnazyum i Seminaryum żeńskiém w celu zostania kiedyś samym nauczycielkami, powzięłam myśl pomieszczania ich u siebie za bardzo pomierną cenę. Obowiązuję się mieć jak najtroskliwsze staranie o ich wygody — **opiekę sumienną,** a nad to zapewniam im konwersacyą **francuską, niemiecką** i **fortepian** do ich użytku. — A że zmieniłam mieszkanie — wynajmując tuż obok Gimnazyum — i mogąc takowe zastósować według potrzeby, zatem proszę strony interesowane o zgłoszenie się jak najrychlejsze do ostatniego Lipca b. r.

Umieszczam także bony i guwernantki.

Kraków 4 Lipca 1873 roku. **Bieniaszewska**

(4453 3-3) W pobliżu hotelu Krakowskiego Nr. 86 Lit. A.

Zakład browaru piwnego

W. WŁADYSŁAWA DĄMBSKIEGO

w Wojniczu

Szanownych kupców, traktyerników i utrzymujących piwiarnie uwiadamia, iż z dniem 1 Lipca b. r. rozpoczął na zamówienia wszędzie wysyłki najdoskonalszego

marcowego piwa dubeltowego

podług wyrobu sływnego browaru w Klein Schwechat wyprodukowanego i takowe sprzedaje taniéj jak wszystkie inne (4479 2-4)

browary w kraju.

Zamówienia na to marcowe piwo dubeltowe jako też na piwo

„BOK“

zbliżające się doskonałością i mocą do angielskiego porteru, przyjmują się franko i natychmiast przesyłki do stacyi kolei w Bogumiłowicach **bezpłatnie się uskuteczniają**; a każden odbiorca o uskutecznionéj wysyłce osobném pismem uwiadamiany zostaje.

Podróżni z naszego Zakładu są listami od Administracyi akredytowani.

Ogólnego zbioru powieści J. I. Kraszewskiego

serya 6ta, a drugiego rocznika tegoż wydawnictwa serya II. opuściła prasę i została rozesłana wszystkim prenumeratorom. — Obejmuje ona tomow 5: **Czercza Mogiła**, tom I. — **Milion posagu**, tomów 2. — **Ostatni z Siekierzyńskich**, tom 1 i **Latarnia Czarnoksięzka**, Serja II. tom 1.

Prenumerata na pisma J. I. Kraszewskiego wynosi z przesyłką poczt.: rocznie (za 20 do 22 tomów) **14** złr. — półrocznie **7** złr. — kwartalnie **3** złr. **50** ct. —

Dla prenumeratorów **Biblioteki Powieści i Romansów** z przesyłką rocznie: **10** złr. — półrocznie **5** złr. — kwartalnie **2** złr. **50** ct. Dla prenumeratorów miejscowych: kwartalnie **2** złr.

Dotychczas wyszłe dzieła zawierają:
Dwa światy, 4 tomy. — **Chata za wsią,** 3 tomy — **Poeta i świat,** 2 tomy — **Pod włoskiém niebem,** 1 tom — **Stary sługa,** 2 tomy — **Dziwadła,** 2 tomy — **Ostrożnie z ogniem,** 1 tom — **Latarnia Czarnoksięska.** 4 tomy **Historya o bladej dziewczynie,** 1 tom — **Ładowa Pieczara,** 1 tom — **Pamiętniki Nieznajomego** tomy 2 — **Powieść bez tytułu,** 4 tomy — **Czercza Mogiła,** 1 tom — **Milion posagu,** 2 tomy — **Ostatni, z Siekierzyńskich,** 1 tom — **Latarnia Czarnoksięska,** (Serja II.) 1 tom.

Nowo przystępujący abonenci mogą nabyć rocznik pierwszy 22 tomy za cenę prenumeracyjną. — Prenumeratę należy nadsyłać do księgarni 4043(-?)

Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE

pour les arts industriels

Vienne. Stadt Hegelgasse Nr. 8 I. Stock (verlängerte Johannesgasse).

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne, Vélotues et Moquettes.

Rideaux tulles brodes, Certonnes, Velours, Reps de laine couleurs antiques.

Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuirs de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints,

Céramique pour panneaux et lambris,

Faiences pour salles de bains et carrelage.

Entrée libre des magasins.

Wybór w materyach **na meble, w kobiercach, haftach i fajansach**

Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3755(50-78)

I. Hegelgasse 8, na lém piętrze.

Envoi Franco d'échantillons en province.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.